

„Facebook” zbanował nas za ujawniane tajemnice poliszynela

25 czerwca 2021

„Facebook” ukarał nasz portal jednodniowym banem za publikację wpisu z zajawką recenzji trzeciego tomu „Fałszywej pandemii” i zacytowanie poglądów jej autora – dr. n. med. Martyki. Według „Facebooka” treść, która właściwie jest tajemnicą poliszynela, jest niezgodna ze standardami społeczności „Facebooka” i może stanowić FIZYCZNE ZAGROŻENIE. Oto zrzut ekranu z komunikatem cenzorów...

Być może nie spodobał im się również mem ze zrzutem ekranu ze strony PAP-u „Nauka w Polsce” z wyróżnionymi na żółto kluczowymi słowami.

Recenzja książki napisana przez Jana Bodakowskiego i skopiowana za ogólną zgodą portalu Goniec.net, zawierała jego poglądy, iż dane statystyczne zgonów covidowych są zawyżane, co od czasu afery z wypadkiem drogowym motocyklisty jest faktem powszechnie brany pod uwagę. O takich rzeczach nie wolno na „Facebooku” pisać, nawet gdy autorem jest ordynator szpitala, który ma stosowną wiedzę.

[Tutaj artykuł, za który nas zbanowano.](#) Oto wiedza, której „Facebook” nie chce, by ludzie poznali.

Nasz portal powstał bez wspierania się „Facebookiem” i porzucenie go będzie niewielką stratą. Od czasu sankcji i obcięcia zasięgów do zera, liczba wejść z „Facebooka” na nasz portal jest symboliczna i wynosi ok. 100 wejść dziennie (ok. 500 wejść, gdy ktoś z lepszymi zasięgami poda dalej nasz wpis). Dla porównania – kiedyś z tej platformy wchodziło na nasz portal nawet 8000 osób dziennie.

Dlatego postanowiłem, że:

- do końca sierpnia, gdy odblokują nam profil, będą na nim zamieszczane tylko linki do wszystkich wpisów z danego dnia bez opisów, wraz z zachętą do subskrybowania naszego kanału RSS (który jest znacznie lepszy od powiadomień, których „Facebook” 18 000 obserwujących nas użytkowników NIE WYSYŁA, łamiąc ich prawa do swobody pozyskiwania informacji);
- od 1 września profil zostanie porzucony lub zamknięty.

Jeśli jesteś użytkownikiem „Facebooka”, [zachęcam do subskrybowania jednego z naszych kanałów RSS](#). Wystarczy zainstalować wtyczkę RSS w przeglądarce internetowej (np. Feedbro dla Firefoxa i Chrome), by korzystać z nieocenzurowanego powiadamiacza o nowościach. Pokaż Zuckebergowi środkowy palec!

Portal nie potrzebował kiedyś „Facebooka” (długo się przed nim broniłem), nie potrzebuje go teraz. Będzie trochę trudniej, ale przetrwa silniejsi. Płakać za tą inwigilatornią nie będę, a nawet odczuję ulgę, bo odzyskam czas, który zżerał.

Zachęcam do promowania naszego portalu, by pozyskując nowych czytelników odzyskać popularność sprzed sankcji „Facebooka”. „Facebook” to upadająca platforma, od której coraz więcej osób odchodzi [np. na Minds.com \(mamy tam profil i nigdy nam niczego nie ocenzurowali\)](#), która stworzyła wrażenie, że jest niezbędna do funkcjonowania w internecie, ale to nieprawda. To „Facebook” potrzebuje użytkowników a nie użytkownicy potrzebują „Facebooka”.

Maurycy Hawranek

Administrator WolneMedia.net